GAZETA KRAKOWSKA

Nro 25

W Srodę Dnia 28. Marca 1810.

Z Warszawy d. 20. Marca.

WYROKI KROLEWSKIE.

Wypis z Protokołu Sekretoryatu Stanu. w Pałacu Naszym w Dreznie d. 24 miesiąca Lutego 1810 roku.

FRYDERYK AUGUST.

Z Bożey Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski, &c. &c.

Zważywszy, iż kray, na mocy traktatu pokoiu Wiedeńskiego zawartego pod d. 14 Października 1809 wcielony do Naszego Xięstwa Warszawskiego, powinien bydź rządzony stosownie do Konstytucyi tegoż Xięstwa; zważywszy nadto, iż stosownie do 86 artykułu Statutu Konstytucyynego pod d. 22 Lipca 1807, tenże Statut Konstytucyyny ma bydź uzupełnionym w Radzie Stanu, tudzież, iż teraźnieysze kraiu Xięstwa powiększenie wymaga niektórych urządzeń tego rodzaiu:

Po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu postanowiliśmy i stanowiemy, iak następuie:

Artykuł 1. Konstytucya pod d. 22 Lipca 1807 będzie przystosowaną do kraiu, na mocy traktatu Wiedeńskiego wcielonego do Xięstwa Naszego Warszawskiego, a to w sposob następuiącemi artykułami oznaczony.

Art. 2. Cztery dyecezye i cztery biskupstwa będą dołączone do liczby wskazaney artykułem 3cim Konstytucyi. Z tych, na trzy dyecezye obrządku Łacińskiego będzie podzielonym kray nowo wcielony; czwarta zaś dyecezya będzie obrządku Grecko-Unickiego.

Art. 3. Będzie dodanych dwunastu członkow do liczby tych, z których stosownie do 23 artykułu Konstytucyi składa się Senat, to iest: Czterech Biskupow. — Czterech Woiewodow. — Czterech Kasztelanow.

Art. 4. W przypadku artykułem 32gim Konstytucyi obiętym, Senat nie będzie mógł bydź złożonym więcey, iak z dziesięciu Biskupow, dwudziestu Woiewodow, dwudziestu Kasztelanow, artykuł zaś 33ci Konstytucyi ma bydź, co do liczby Senatorow, uskutecznionym podług oznaczenia w poprzedzaiącym artykule 3cim, ogółem dziesięciu Biskupow, dziesięciu Woiewodow, dziesięciu Kasztelanow, stanowiącym.

Art. 5. Liczba 60 Posłow na Seym oznaczona artykułem 35tym Konstytucyi, pomnożona będzie do 100, z których 40 obranemi będą na Seymikach powiatowych w kraiu do Xięstwa Naszego Warszawskiego wcie

lonym; liczba 40 deputowanych, tymże artykułem oznaczonych, pomnożona będzie do 66ciu, z których 26 będą obranemi na zgromadzeniach gminnych tegoż wcielonego kraiu.

Art. 6. Kray nowo wcielony podzielony będzie na cztery Departamenta, czterdzieści Powiatow, i dwadzieścia sześć zgromadzeń gminnych, z których cztery w mieście Krakowie, a dwadzieścia dwa na resztę kraiu.

Artyk. 7. Zgromadzenia gminne miasta Krakowa będą mogły bydź tak, iak zgromadzenia gminne miasta Warszawy, podług artykułu 61go Konstytucyi, w iednymże czasie po dwa tylko razem zwołane.

Art. 8. Będzie dodanych dwoch Referendarzy do liczby ich Konstytucyą oznaczoney.

Art. 9. Ministrowie Nasi, w czem do którego należy, wykonaią ninieyszą Naszą wolę, a Minister Nasz Sprawiedliwości w dzienniku Praw Ustawę tę umieści.

(Podp.) *Fryderyk August.*
przez Króla
(L.S.) Minister Sekretarz Stanu
Stanisław Breza.

Zgodno z Oryg: *Felix Łubieński.* Minister Spraw: *Antoni Joneman Sek: Jen.*

Zgodno z Oryg: Minister Sekr. Stanu *Stanisław Breza.*

Wypis z *Protokołu Sekretoryatu Stanu w Paryżu d. 7 miesiąca Grudnia* 1809 *roku.*

FRYDERYK AUGUST

Z Bożey Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski &c. &c.

Uważaiąc tytuły, iakie Xiążę Józef Poniatowski pozyskał do Naszey wdzięczności przez chwalebną wyprawę, którą nasze woysko Xięstwa Warszawskiego odbyło w tym roku pod iego dowodztwem; — Pragnąc zawdzięczyć sposobem znamienitym usługi przez niego oyczyznie oddane; — Postanowiliśmy stanowiemy, co następuie:

Art. I. Xiążę Józef Poniatowski będzie miał w zupełney własności tytułem nagrody milion pięć kroć sto tysięcy złotych Polskich w wartości funduszow gruntowych, które będą wybrane w dobrach narodowych Prowincyy odstąpionych przez Austryą, a przyłączonych do Xięstwa Warszawskiego.

Art. II. Wspomniona wartość będzie obrachowana, według czystego przychodu, na kapitał dwudziestu pięciu za ieden.

Art. III. Naszemu Ministrowi Spraw wewnętrznych polecamy wykonanie ninieyszey ustawy, która będzie ogłoszona i w dziennikach praw umieszczona.

(Podp.) *Fryderyk August.*
(Reszta podpisow iak wyżey.)

Dokończenie posiedzenia Towarzystwa Królewskiego Przyiaciół nauk d. 22 Grudnia.

Z takowemi usposobieniami byłby on, w pomyślnych dla oyczyzny czasach, przestał na uszczęśliwiaiącym pełnieniu cnoty wśród ustronnego zacisza, lecz w epoce klęsk narodowych musiał zrzec się szczęścia, iakie daie domowa spokoyność i luba swoboda; musiał życie całe poświęcić ciągłemu pasowaniu się z srogą dolą oyczyzny, i zostać iednym z niezmordowanych apostołów prawdy, równie iak wierności i przywiązania dla kraiu. — Czuł silnie całą wartość narodu; dla tego umiał wierzyć w lepsze iego przeznaczenia. Mężny Godebskiego umysł nigdy ani na moment nie uległ rozpaczy, wtedy nawet, gdy zbyt żywe czucie poddawało go uniesieniom zarażoney na pozor niecierpliwości. — Liczne prace iego obywatelskie, aż do chwili wystąpienia na pole sławy, zdawaią się dzisiay mniey interessuiącemi, bo iesteśmy iuż u kresu życzeń

naszych: ale wdzięczność zapominać nie dozwala, iż to za pomocą takich zabiegow, i z takich prawie niedostrzegliwych żywiołow ustalały się w ówczas podstawy ducha narodowego, na ktorych ten przetrwał bezpiecznie kilkunastoletnią przerwę życia oyczyzny, i na pierwszy odgłos zbawczego hasła z tak silną wybuchnął energiją. — Przez swe literackie dzieła, z iedney strony spomnożył Godebski użyteczne wzory dowcipu, smaku i płynności w niewiązaney i wiązaney mowie, — z drugiey przykładał się istotnie do rozszerzenia światła po kraiu, do udoskonalania ięzyka, do utrzymania i wzmacniania energii ducha narodowego. — Skutkiem nie raz dowiedzione talenta iego woyskowe, uznanemi iuż zostały przez sędziow przyzwoitych; stoią zatem pod rękoymią prawdy, pod rękoymią przeświadczenia mężow honoru. — Czyny rycerskie kolegi naszego były zapewne takiemi, iakich tylko dokazać może w mnieyszem działania obrębie podkommendny dowodzca. Składaią one także cząstkę tego zwycięzkiego wieńca, którym uświetnione imie Polaka, na nowo zaymuie dawną swą posadę w historyi walecznych ludow: a chociaż kościoł chwały zapełnia się codziennie szczęśliwemi iey zwolenniki, przecież i Pułkownik Godebski znaydzie w nim ieszcze mieysce zaszczytne. — W iego stracie zanadto wczesney, tracimy wielkie nadzieie; gdyż podobno tylko dłuższego nie dostawało mu życia, by i do niego można kiedyś było zastosować owe (gdzieindziey o iednym ze znamienitych wodzow powiedziane) słowa: *Nie potrzebuie on pomniku, ale wiek nasz potrzebuie chwały.*

Duch tego bohatyra tchnął iedynie dla oyczyzny. Dla niey on w dalekich krainach niosł tyle razy życie swoie na chętną ofiarę; lecz tam bliżny tylko szanowne zostały iego nagrodą. Niebo chciało w świetnieyszy sposob uwieńczyć wytrwałą cnotę. *Dało mu odzyskać oyczyznę, i walczyć z chwałą na Polskiey iuż ziemi.* — Poległ w ten czas, kiedy mu żadna pozostawać nie mogła wątpliwość względem przyszłych losow narodu, i kiedy oręż Polski iaśniał iuż w starożytnym blasku i potędze. Poległ w świetnym początku woyny, która nasz narod wzniosła w opinii ludow, i wzmocniła go ważnemi nabytki. Naypierwszy właśnie z wyższych officerow oddał Godebski w tey woynie obywatelską krwi własney daninę, iak gdyby przeznaczenie wskazało iego dla tey chwili na wymowny przykład bohatyrskiey miłości oyczyzny. Położył nakoniec swe życie w zasłonie tey drogiey Polakow stolicy, która przez panuiącą w niey, a żadnemi klęskami niezrażona energia ducha prawdziwie narodowego, coraz mocniey wznawia dla serc naszych piękny obraz starodawnego Rzymu.

Strata walecznego męża i gorliwego obywatela, przeięła dobrych rodakow smutkiem. Wielu cnotliwych ubiegało się w okazaniu pozostałey wdowie i trzem osieroconym synom dowodow rzetelnego szacunku, iaki dla Pułkownika Godebskiego mieli, oraz tego prawdziwego żalu, iaki czuią po iego zgonie. Poświęcaiąc oyczyznie wszystkie chwile życia, nie odłączał on żadney dla swych maiątkowych interessow: nie znał: co to iest korzystać dla siebie na usługach oyczyzny. Familiia iego pozostała się bez żadnego funduszu. — Lecz i w tey mierze cnota odebrała hołd wysłużony. — Jedna z nayznamienitszych Dam Polskich, dziedziczka wspaniałomyślności i patryotyzmu wielkich przodkow swoich, raczyła urzędownym kapitału zapisem opatrzyć los naystarszego z osieroconych synow, i ten dowod, czuley dla wale

cznego rodaka pamiątki, dała tu głośno w obliczu nieprzyiaciela, który stolicę w owczas zaymował. — Szanowne zgromadzenie JJXX. Piarow, znane we wszystkich zdarzeniach z gorliwego przywiązania swego do oyczyzny, pośpieszyło natychmiast oświadczyć wdowie, iż bierze na siebie bezpłatnie wychowanie dwoch iey starszych synow. — Niedługo potem na przełożenie czci godnego wodza woysk Polskich, wspaniała dobroć Monarchy przybyła w pomoc stroskaney familii, wyznaczaiąc dla Pułkownikowey Godebskiey dożywotnią pensyą 4000 złotych Polskich.

Łzy szczere przywiązanych do swego Pułkownika żołnierzy, oddały cześć winną iego zasługom i cnotom. Zgon waleczncgo nie pozostał niezemszczonym. Nieprzyiaciel na stratach swych i bliznach, nosi trwałe tego świadectwo. Do osieroconego pułku 8go należało w szczególności, dać poznać, iak głęboko czuie stratę ukochanego dowodzcy: i niepodaremnie przewodnicze orły, żałobną obsłonione krepą, przypominały iemu tę świetną powinność. Grech w, Sandomierz, Zamość, bitwa pod Jedlińskiem i inne w wielu mieyscach utarczki, dowodem zostaną wiekopomnym, iak daleko żołnierz pułku 8go. przeniknioy był owym religiynym Greckich Bohatyrow uczuciem, które nakazywało okropną z nieprzyiaciela zemstą cieszyć się i przeiednywać lube poległych rycerzow cienie.

Teraz, po wróconym dla szczęścia ludow pokoiu, przystoi nam inny wcale rodzay moralney pomsty i żalu. Pułkownik Godebski zostawił po sobie wzór życia, na ciągłą służbę ludzkości i oyczyzny oddanego, z bohatyrskim zgonem ostatnią nań pieczęć położył. Niechay więc nie ginie bez korzyści naszey ten moralny spadek, który własnością iest obecney i następnych pokoleń. Oyczyzna wymaga cnot wielkich gwoli swemu ustaleniu; charakter czasu, wskazuie każdemu z wiernych synow konieczną potrzebę ciągłego i usilnego sposobienia się dla iey posługi. Nabyliśmy niezaprzeczonych praw do sławy: lecz opinia ludow z natężonym oczekiwaniem nas podstrzegaiąca, zaięła niciako prawa nasze w rękoymią tego, czego się daley po nas spodziewać winna. Nie usypiaymy wśrod blasku szczęśliwey chwili. — *Tylko na warownych* cnot i światła *podstawach, wiekuie chwała prawdziwa! — Tylko na zupełnym obudzeniu, oraz wszechstronnym rozwinięciu umysłow, polegać może istotna i trwała ludu potęga!*... Reszta wszystko, i niebezpiecznym stać się mogłoby upoieniem i zdradliwym letargiem.

Spraw, o święta miłości oyczyzny! by kosztowne doświadczenie przeszłości, nie spełzło na nowo bezkorzystnym!... by tyle krwi drogiey dla ciebie przelaney, posłużyć mogło na uzyznienie obfitych nasion starodawney cnoty w sercach rodakow!.. by ten czuły i uroczysty obchód, nie został obcą dla nas pamiątką bez zbawiennego wrażenia!...

Z Paryża d. 9. Marca.

W lasku przy Compiegne będą 3 namioty rozbite. Nowa Cesarzowa iak tylko postrzeże powoz Cesarza, wniydzie do iednego; Cesarz wysiędzie do drugiego, a w średniem zeydą się z sobą.

Mowią, iż Xżna Borghese uda się także do Strazburga.

Słychać, iż Jenerał Ordonner otrzymał wakuiący urząd rządzcy Cesarskiego pałacu w Compiegne.

Piękna wieś Novarra w byłey Normandyi przeznaczona iest dla Cesarzowey Józefy.

Po religiynym obrzędzie zaślubin Cesarza dana będzie w wieczor w teatralney sali ogrodu Tuilleries wielka uczta. Na terrassie Tuilleries dany będzie koncert.

Monitor umieścił rapport Marszałka Augereau, Xcia Castiglione, do Ministra woyny Xcia Feltre, ktorego treść następuiąca:

Z Girony d. 23. Lutego 1810.

"Mam honor donieść JW. Panu o skutku bitwy, ktora na rowninach Vich d. 20 b. m. zaszła, i ktora dla okazaney nadzwyczayney odwagi czyni woysku Francuzkiemu z wszystkich w Katalonii bitew naywiększy honor. — Nowy jenerał naczelny woyska rokoszanow w Katalonii zgromadził od kilku dni był wszystkie swoie siły w Moya, pościągał załogi z twierdz, połączył gorałow z liniiowem woyskiem i spodziewał się, iż tak wielką massą ludzi potrafi zniszczyć dywizyą Jenerała Souham. Liniiowe Hiszpańskie woyska wynosiły do 12,000 ludzi; mi no 1200 jazdy i kilka tysięcy gorałow i Soumatinow. O godzinie 7 zrana postąpił nieprzyiaciel w 3 kolumny na rowninę Vich, gdy tym czasem gorale i Soumatinowie pod dowodztwem Rovira osadzili wzgorki. Nieprzyiaciel uderzył z tak wielką natarczywością na Gurp, iż zdawało się iakoby tu był głowny attak wymierzony; lecz Jenerał Souham nie dał się oszukać, i o 4tey cofnął się w dobrym porządku do Vich. Tu zaczął się potężny ogień z ręczney broni wzdłuż całey linii. Nieprzyiaciel uderzył z wyborem swego woyska, a mianowicie dwiema Szwaycarskiemi regimentami śmiało na woyska nasze i usiłował jazdą swoią obeyśdź lewe nasze skrzydło; lecz attak naszey jazdy, a mianowicie dragonii Napoleona, odparł nieprzyiacielską jazdę z znaczną stratą, przyczem Pułkownik Delord był raniony. Teraz usiłował nieprzyiaciel z swaim odwodem przełamać nasz środek i uderzył z wściekłością na 42gi regiment, ktorym Pułkownik Espert dowodził, i ktorego mundur kule podziurawiły. Regiment ten i batalion 93ci wytrzymały przez 3 godziny morderczy ogień, nie ustępuiąc ani na krok z mieysca. Po nadaremnem usiłowaniu przełamania naszego środka, chciał Naczelny jenerał nieprzyiacielskiego woyska Odamel przez śmiały obrot z 3 razy większą siłą obeyśdź oba nasze skrzydła, lecz i to mu się nie udało, został bowiem przez 1wszy regiment odparty. Przy tey okazyi Jenerał dywizyi Souham, ktorego wielkie zasługi i woyskowe talenta szacuię, został wystrzałem w lewą stronę głowy raniony, i podpadał niebezpieczeństwu postradania oka; iednak nie ma iuż obawy o życie tak znakomitego jenerała, ktory tak użytecznie swey oyczyznie służy. Pomimo bolesney rany, iak tylko opatrzoną została, stanął ten jenerał znowu na czele walecznego swoiego woyska, ktorym aż do końca bitwy dowodził. Pod czas iego nieprzytomności obiął Jenerał Augereau, iedyny jenerał brygady w dywizyi, dowodztwo, poczynił naylepsze rozporządzenia i okazał w tym razie tyle odwagi, ile woyskowych talentow. Nieprzyiaciel zdumiał się nad odporem, ktory wszystkie iego zamysły w niwecz obrocił. Odamel kazał ieszcze kolumnie piechoty z wszystką swoią jazdą naprzod postąpić; lecz jazda nasza oderznęła zupełnie tę kolumnę, ktora składała się z woysk Szwaycarskich: 1000 ludzi złożyło oręż i zabrano im dwie chorągwie. Dzielny ten attak popierany był aż do Tona; jazda nasza sprawiła rzeź okropną. Wszędzie byli Hiszpanie pobici i aż do Moyą ściganemi. Ci, ktorzy uszli, winni iedynie byli swoie ocalenie skałom. Ziemia okryta była trupami, ranionemi, bronią i woy-

skowem' sprzętami. Lubo woysko Katalońskie odnosiło ciągłe korzyści, nigdy iednak ieszcze nie stoczyło tak chwalebney bitwy. Strata nieprzyiacielska iest wielka: utracił przeszło 3500 ludzi w zabitych i ranionych, pomiędzy którémi widziano wielu officerow sztabu; 3250 jeńcow, pomiędzy którémi 125 officerow, znayduią się do Francyi w drodze. Ekwipaże i tabory nieprzyiacielskiego woyska dostały się nieustraszonym naszem żołnierzom w ręce, iako też 100 obciążonych ładunkami mułow i 500 koni od jazdy. Jenerał Odamel znaleść tylko teraz może swoie bezpieczeństwo pod murami Tarragony. W czasie kiedy Odamel attakował z 3 dywizyami swoiemi Jenerała Souham, uderzył korpus z 2000 liniiowego woyska, 1500 goralow i 200 jazdy złożony, pod dowodztwem Szwaycarskiego pułkownika, na posterunek 60 ludzi od walecznego Bergskiego regimentu, którzy pod dowodztwem Brygadyera Guette Besola iosadzone trzymali. Posterunek ten dawał uporczywy odpor. Uwiadomiony zawczasu o tem zostałem i posłałem mu na pomoc 1200 ludzi. Smiałe to przedsięwzięcie nieprzyiaciela zostało zniszczone i utracił tu przeszło 300 ludzi. — Włoskie woyska, które oblegaią Ostalric, były także w tym dniu odkup rokoszanow, przeszło 5000 licznych, które z rożnych gór się spuszczały, attakowane; lecz usiłowania ich były daremne, i przy dobrych rozporządzeniach Jenerała Mazucheli, który w niebytności Jenerała Pino dywizyą dowodzi, zostali rozboynicy z wielką stratą rozproszonemi. — Jenerał dywizyi Verdier ścigał w tymże czasie w 1500 ludzi rozproszone kupy, które napastowały południową część brzegow, i rozpędził juntę rokoszanow, która w okolicy Arenys niezgodę podniecała. Wszędzie zniszczone zostały zamachy nieprzyiaciela i przymuszony był do nagłey ucieczki. Zamiary Odamela dążyły do zniszczenia dywizyi Jenerała Souham, oswobodzenia Ostalric i przecięcia nam na nowo związkow z Francyą. — Strata nasza dnia tego wynosi w wszystkich mieyscach 143 zabitych i 272 ranionych ludzi, pomiędzy którémi 7 officerow.

Marszałek jeneralny rządzca Katalonii,

(Pod.) *Augereau, Xżę Castiglione.*

Wielkie przygotowania na tuteysze uroczystości muszą bydź przed 25 Marca ukończone.

Dla miasta Paryża otworzona iest pożyczka 7 milionow fr. dla zastąpienia kosztow kanału.

Mowią, iż część gwardyi Cesarskiey, która szła do Hiszpanii, powroci do Paryża na uroczystość zaślubin; dodaią nawet, że Polscy pikinierowie iuż do Paryża nazad ciągną.

Uważaią, iż Ambassador Austryacki Xżę Schwarzenberg, wielkich teraz doznaie w Paryżu względow, iż otrzymał na mieszkanie pałac, w którym mieszkał dawniey ambassador Rossyyski, i że iego uczty rownie bywaią świetne, iak liczne.

Zapewniaią, iż pełnomocny Badeński Minister przy dworze Francuzkim, Baron Dalberg, brat Xcia Prymasa, złożył swoy urząd i prosił Cesarza, aby mógł w Francyi osiądź, gdzie ma znaczne dobra.

Jenerał Reynier, który miał dotąd dowodztwo w Biskai, otrzymał naczelne dowodztwo nad 2gim korpusem, który dawniey pod Xciem Dalmacyi przeciw Portugalli, działał.

Xżę Abranteski przybył d. 13 Lutego z swoią małżonką do Burgos. Osmy korpus, którym on dowodzi, składa się z 3 dywi-

zyy pod Jenerałami Salignac, Lagrange i Clauzel.

D. 14 Lutego głowna kwatera Królewska znaydowała się w Xeres o 4 mile za Sewillą ku Kadyxowi.

Jenerał Suchet mianowany iest rządzcą Arragonii.

Do oddania Szwedzkiey Pomeranii z strony rządu Francuzkiego wyznaczony iest Sekretarz Francuzkiego poselstwa w Berlinie, P. Caillard.

Dziennik państwa donosi pod artykułem z Amsterdamu, iż w sporach parlamentowych względem kommissyi do roztrząsania wyprawy na Skaldę ministrowie znaleźli się znowu w mnieyszości o 7 głosow.

Rozchodzi się wieść, za którą ręczyć nie można, iż ma bydź w Anglii postanowiona rejencya w osobie Xcia Wallii.

Mowią, iż wspolnie z dworem Austryackim doniesiono stąd iest Królowi W. Brytanii o zaślubieniu Nayiaśnieyszego Cesarza z Arcy Xżniczką Austryacką, i zdaie się, iż uczynione są na nowo propozycye pokoiu.

Z Botzen d. 23. Lutego.

D. 20 b. m. bogaty Karczmarz w Mahr, nie daleko Brixen, nazwiskiem Mayer, został przez sąd woyskowy na śmierć skazany i rozstrzelany. Był on oycem 5 dzieci, a szoste nosi niepocieszona iego małżonka w żywocie. Z indagacyi pokazało się, iż był spolnikiem wściekłego Kolba, który w Grudniu roku przeszłego tyle nieszczęść w okolicach Brixen poczynił i do tego czasu, rownie iak Riedmüller z Pludenz nie może bydź wyśledzony. Mayer wyznał więcey niżeli żądano i oświadczył, iż nie lęka się śmierci. Jakoż szedł z krzyżem w ręku i wielkim okrągłem kapeluszem pod pachą odważnie na plac śmierci, gdzie zgromadziła się niezmierna moc ludzi z okolic, na których stracenie Majera, iako ofiary ślepego fanatysmu wielkie sprawiło wrażenie. Nim był rozstrzelany zlecił Xiędzu, który go na śmierć prowadził, aby prosił mieszkańcow o przebaczenie mu za wyrządzone im gwałty. Zona iego otrzymała pozwolenie obięcia znowu z dziećmi karczmy; lecz ta zupełnie iest złupiona.

Czternasto letni syn Hofera, który iako więzień leżał w szpitalu za odmrożenie nog miałbydź za oycem do Mantui poprowadzony, ale na wielkie proźby został matce powrocony.

Z Paryża oczekiwany iest wkrotce goniec, który ma przywieść rozkazy względem południowego Tyrolu, który iak mowią, przyłączony zostanie do królestwa Włoskiego,

— D. 24 — Podług nadeszłych w tey chwili listow z Mantui Karczmarz Jędrzey Hofer, były dowodzca w Tyrolu, skazany na śmierć przez sąd woyskowy i d. 19 rozstrzelany został.

Z Londynu d. 25. Lutego.
(Przez Francyą.)

Odebraliśmy Hollenderskie gazety aż do 20 b. m. z których dowiedzieliśmy się o zaszłych w Hisspanii zdarzeniach. Soult przepowiada, iż Kadyx i flota w krótce się poddadzą; my spodziewamy się, iż przynaymniey co do floty zawiedzie się w swey nadziei. Nayważnieyszą wiadomość, którą odbieramy, iest, iż w Burgos i Waladolidzie znayduie się 8my i 9ty Francuzki korpus, które łączą się z 6tym i idą do Portugalii. Korpusy te czynią naymniey 50,000 ludzi; nie możemy sobie więc obiecywać żadney korzyści z odporu woysk naszych, które są daleko słabsze, a na pomoc Portugalczykow nie można się w cale spuszczać. Woyska nasze opuszczą zatem Portugallią.

Naynowsze nasze doniesienia z Kadyxu

dochodzą do 6 b. m. Boiaźń przed Francuzami tak wiele ludzi do tego miasta ściągnęła, iż musiano bramy zamknąć. Wielu z nich przymuszonemi byli udać się na statki i popłynąć do Gibraltaru, lecz nie wiadomo czy tam przyiętemi zostaną. Fortyfikacye nadmorskie, iako to szaniec S. Katarzyny, Gorda i S. Ludwika zburzone zostały d. 31 Stycznia.

Podług doniesień z Koruny wybuchnął d. 12 b. m. okropny bunt w Ferrolu. Rządca obwiniony był, że iest wiernym stronnikiem junty Sewilskiey i został od ludu zamordowany i po ulicach włóczony. Obawiano się, aby stronnicy iego podobnego losu nie doznali, gdyż lud coraz w większą wpadał wściekłość.

— *Dnia 3. Marca.* — Doniesienia nasze z Kadyxu dochodzą do 14 Lutego. Do tego dnia miasto ieszcze nie znaydowało się w ręku Francuzow. Z Lizbony posłano tam w posiłku 4000 Angielskiego woyska.

Trzęsienie ziemi, które w przypadku Dobrey nadziei czuć się dało d. 3 Grudnia i dni następnych, pograżyło w wałach morskich wysepkę Robben na zachodniey stronie zatoki Tafel leżącą. Wysepka ta miała długości dwie, a szerokości iednę Angielską milę. Hollendrzy miewali na niey dawniey straż z 24 ludzi i trzymali tam 70 do 100 złoczyńcow, którzy kamienie na potrzebę miasta łamali.

Lordowi Welingtonowi wyznaczył parlament pensyą.

Minister zagranicznych związkow oznaymił ministrom mocarstw zagranicznych, iż brzegi Hiszpańskie od Gijon aż do brzegow Francuskich znayduią się w nayściśleyszem zamknięciu.

Z Inspruka d. 26. Lutego.

Nadesłłe dziś z południowego Tyrolu listy donoszą, iż Karczmarz Hofer na placu śmierci przed rozstrzelaniem wskazał mieysce, w którym zakopane iest w dolinie Passayer działo. Znaleziono go i podług opisu Hofera znaydowała się w nim znaczna kwota pieniędzy w złocie i srebrze.

Pisarz Hofera miał także bydź rozstrzelany, lecz dziennik Włoski nic o tem nie wspomina.

Z Augszburga d. 4. Marca.

Dziś rano udały się 3 szwadrony stoiącego tu załogą Bawarskiego lekkiey konniey regimentu na przeciw Królowi do Ulmu i Geisalingen, które mu towarzyszyć będą do naszego miasta. Wiele innych szwadronow Bawarskiey konnicy rozstawione są na pocztowych stacyach między naszem miastem i Monachium.

Stracenie Hofera sprawiło w Tyrolu nadzwyczayne wrażenie; większa część ślepych iego stronnikow mniemała, iż uydzie śmierci.

Elektor Trewirski ofiarował wysokiey Oblubieniey Cesarza i Króla Napoleona w przeieździe przez Augszburg swoy pałac, i spodziewamy się, że ta ofiara będzie przyięta.

Z Stuttgardu d. 7. Marca.

Onegday i wczoray przeiechało przez nasze miasto wiele mężczyzn i dam, składaiących dwor nowey Cesarzowey Francuzow, do Braunau. Wczoray przeiechała tędy Xiena Montebello.

Dziś po południu między 2gą i 3cią godziną przeiechała przez nasze miasto inkognito Królowa Neapolitańska na przeciw Oblubieniey Cesarza.

④ DODATEK

DO №. 25.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 28 MARCA 1810.

PROJEKT

Sposobu użycia owey dobrowolney Prześw: Urzędu Administracyynego i Obywateli Krakowskich, składki ku wsparciu Ubostwa, i dźwignienia kraiowey Fabryki Sukienney Krakowskiey.

Ponieważ Fabryka Sukienna Krakowska iest własnością partykularną Szlach: JPana Swerczkowskiego i Kompanii, ktory ią nabył od JW. ś. p. Jmć Xiędza Wacława Hrabiego Sierakowskiego, Kanonika Katedralnego Krakowskiego, a nie własnością Narodową; a tego więc powodu Urząd Administracyyny i Obywatele Krakowscy, tyle tę ko Fabrykę tę dźwigać przedsiębiorą, ile ta użyteczną kraiowi naszemu być może z dwoistego względu: *raz*, co do przyzwoitego utrzymania i wyżywienia w nędzy pogrążonego ubostwa, bez sposobu zostaiącego; *drugi*, co do rozkrzewienia w kraiu naszym tak potrzebnego Rękodzieła, wygodę Kraiowcom przynoszącego i zapobiegaiącego wychodowi pieniężnemu za produkta u nas w kraiu z kraiowego materyału wyrabiać się mogące; — z tych więc powodow stanowi co następuie:

1) Od momentu przywrocenia domu Rządowego Fabryce Sukienney Krakowskiey, taż Fabryka iuż obowiązaną będzie nawet do 200 ubogich do robot przysposobić, ulokować i obżywiać, a w przeciągu kwartału starać się będzie liczbę tę głów powiększyć, i iak następnie co kwartał, dowieść nie tylko postęp w robotach Fabrycznych, ale nawet powiększenie warsztat w i doń rąk użytych.

2) Jeżeli oddany im dom skarbowy zdezelowany będzie, tedy Fabryka reparacyę onego przyymie: — Jeżeli zaś dom ten w dobrym będzie stanie, w takowym razie Fabryka czynsz roczny, podług ugody z Administracyą dobr skarbowych zawartą płacić przez lat trzy, i w dobrym stanie utrzymować go powinna.

3) Urząd Administracyyny wraz z Obywatelstwem Krakowskim przeznacza na lat trzy Fabryce Sukienney Krakowskiey summę Zł. Pol. . . wynoszącą, pod następuiącemi warunkami:

4) Fabryka owę Summę na dziedziczney własności Maystrow swych zahypotekować iest wiłoną do lat trzech.

5) Kapitał zaś ten, iako publiczny pieniądz tak z ścisłą oszczędnością przez Dyrektora Fabrycznego rozrządzany będzie, aby ten, ile możności, bądź w całości (ieżli procenta od niego znaczne będą) lub przynaymniey w pewney ilości, po upłynieniu trzech-

letniey Administracyi, Kontrybuentom powrócony został, tak, aby ten znowu podług ich woli, na inny publiczny Instytut obróconym bydź mógł; — A sposob onego Administrowania, iak z ufnością Dembowskiemu Dyrektorowi powierzamy, tak służyć temuż będzie za wymiar chlubney nowey zasługi dla dobra kraiowego położyć się mogącey.

6) Wydatki wszelkie z natury swey Fabrycznemi będące, iako to: żywność, zapłata i utrzymywanie Maystrow, czeladzi i całego ludu rękodzielnego; — tudzież światło i opał tychże; — zakupowanie materyałow, narzędzi, farb, na założenie Foluszu, i wszelkie inne tego rodzaiu natury Fabryczney będące, z kapitału tego zastąpione; po trzech latach w rocznicę założenia tey Fabryki przez tęż Fabrykę Kontrybuentom powrócone bydź maią.

7) Zaś wydatki wszelkie tyczące się i będące natury Instytutu dla ubostwa przeznaczonego; jako to: wydatki na dom, stróża i straż, niemniey okrycie i pościele dla postępuiących w tey Rękodzielni ubogich; — Wspieranie innych rękodzieł Sukiennych w Krzeszowicach, w Chrzanowie, w Miechowie, w Słomnikach i Koziogłowach będących; — te gdyby z procentowych Summ niewystarczaiącemi były, Dyrekcya Fabryczna z tegoż składkowego kapitału zastąpić mocną będzie. — Dan w Krakowie d. 8 Marca 1810 roku.

Seb. Dembowski, U. A. P. Kr. R. W. Skarb. i Dyrek. Fabryki.

Z Strazburga d. 6. Marca.

Wiele Cesarskich powozow idących z Paryża przeszło przez nasze miasto. Pomiędzy temi znayduie się także podróżny powoz Oblubienicy Cesarskiey, w którym znayduie się ile bydź może wygod, iak n.p. stolik do kart, gotowalnia zegar biiący, &c. Siedzenie zamienia się za poruszeniem sprężyny na łożko. Spodem znayduie się piecyk, który go ogrzewa i można w nim razem gotować.

Wczoray przybył tu Lezai - Marnesia, prefekt naszego departamentu, a dziś odwiedziły go wszystkie władze tuteysze.

Mowią, że Arcy Xżniczka Jmć Marya Ludwika przybędzie tu d. 17 b. m.

Przeiazd znakomitych osób i gońcow przez nasze miasto iest ustawiczny.

Z Augszburga d. 8. Marca.

Onegday przeiechała przez nasze miasto znaczna część orszaku Królowey Jmć Neapolitańskiey, a wczoray po południu 26 osób należących do dworu Cesarzowey Maryi Ludwiki do Braunau.

Elektor Trewirski i iego siostra Xiężna Konegunda wyieżdzaią przeciw wysokiey Cesarskiey Oblubienicy, iako prawuy i praciotka do Monachium, dla zaproszenia iey, żeby raczyła w Augsburgu ieden dzień przepędzić.

Od 9go do 12go przechodziła tędy dywizya jazdy Francuskiey pod dowodztwem Xcia Manzzi. Składa się ona z 4go, 6go, 7go i 8go regimentu kiryssierow, z których każdy liczy 900 ludzi. Sztab ich stać będzie przez 4 dni w Augszburgu. Idą one z Salsburgskiego Xięstwa i Innviertlu nad Ren i towarzyszyć będą nowey Cesarzowey.

Z Monachium d. 7. Marca.

Onegday o godzinie 11 w nocy powrocił Król Jmć z swey podroży do Paryża w dobrem zdrowiu do stolicy tuteyszey. Królowa Jmć powrociła d. 3 w nocy.

Nayiaśnieysi Krolestwo Jchmość powrocili nader wesołemi z podroży do Paryża, gdzie byli od Napoleona wielkiego z wysokiemi oznakami przyiaźni przyymowanemi. Minister stanu, Hrabia Montgelas, pozostanie po-

ty w Paryżu, pokinie ukończy się całkowity podział kraiow,

D. 5 Marca wzięli Francuzi podług zwyczaiu w woyskową posiadłość miasto Ratysbonę i iego okolice, a d. 15 będzie oddane Bawaryi. Tak więc Xięstwo, które leżało w środku Bawaryi, będzie do niey przyłączone. Ogółem dotychczasowe jeograficzne położenie naszego krain będzie przez nabytki i odstąpienia w wszystkich stronach znacznie odmienione.

Jeneralny dyrektor poczt Bawarskich poczynił rozporządzenia, iż na każdey stacyi między Geisslinggen i Braunau znaydoie się zawsze po 300 koni w gotowości, a od 13 do 20 kiedy Oblubienica Cesarza przeieżdzać będzie, liczba ich będzie podwoiona.

Od brzegow Menu d. 9. Marca.

Z Karlsruhe piszą, iż w ogłoszonem zaledwo urządzeniu Badeńskim w krotce znaczne zaydą odmiany.

Od 17 do 27 Lutego widziano w Gera codziennie przechodzące woyska Francuzkie, które idą ku Magdeburgowi. Od 21 do 27 przeszła zmiędy dywizya Jenerała Gudin.

W Monachiyskiey gazecie czytamy list z Tyrolu, który między innemi wyraża: " Mowią, i to zdaie się bydź do wiary podobnem, że w niektórych górach Tyrolskich bardzo wiele znaydować się ieszcze ma ukrytey broni, ammunicyi i żywności. Nie w każdego bowiem głowie wygasł iuż fanatyzm i chęć do rozwiozłości, którą głupcy nazywaią wolnością. „

Dywizya Jenerała Morand stoi ieszcze w wyższym Bairecie. Z czterech regimentow kirysierow, które stały w niższym Bairecie, udał się ieden do Francyi, a inne za nim poydź maią.

W Serwii powstaią teraz rokoszanie przeciw rokoszanom, i znany Jerzy Czerny przymuszony iest iśdź z bronią przeciw niektórym pod kommendnym swoim jenerałom.

Wieść przeznacza Rzym na rezydencyą Cesarzowey Jozefy.

Z Kassel d. 11. Marca.

Dziś przed wyiazdem J. K. Mci do Paryża nastąpiło uroczyste rozdanie znaków orderu Westfalskiego, dla których był przeznaczony.

Stany seymuiące będą d. 13 rozpuszczone. Pożegna ie mową Radca stanu Leist, następca zmarłego jeneralnego dyrektora nauk Müllera.

Dziś odprawił J. K. Mość przed wyiazdem ostatni raz z gwardyą i załogą tuteyszą obroty woienne.

Dnia 27 Marca 1810.

Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Kleparzu sprzedawanych.

	Przednie. Złp.	gr.	Srednie. Złp.	gr.	Poślednie Złp.	gr.
Korzec Pszenicy	64	—	60	—	56	—
— Zyta	52	—	48	—	46	—
— Jęczmienia	44	—	40	—	39	—
— Grochu	56	—	52	—	50	—
— Owsa	36	—	32	—	—	—
— Jagieł	96	—	88	—	80	—
— Rzepaku	92	—	88	—	80	—

DONIESIENIA.

Magistrat Stołecznego Miasta Krakowa ninieyszemi podaie do wiadomości, że dnia 11 Kwietnia r. b. o godzinie 9 z rana kamienie około miasta z murow mieyskich rozebrane w siągach znaydujące się przez publiczną licytacyą za gotową zaraz zapłatę sprzedawane będą. Ktoby miał więc chęć kupienia, niechay się stawi na Ratuszu nowym na Brackiey ulicy w czasie wyżey oznaczonym.

Kochanowski.

Z Rady Magistratu Krakowskiego d. 27 Marca 1810.

Per Forum Nobilium Cracoviense sub Protectione Napoleonis Magni, Imperatoris Gallorum Regis Italiæ &c. &c. medio præsentis Edicti notum publice redditur. — Rdum Nicolaum Zawiski, Parochum in Sobatka die 26 Januarii 1806 fatis cessisse, ejusque hæreditatem hic Fori Nobilium pertractari. Cum vero successores dicti Rdi Nicolai Zawiski de nomine cognomine, & loco domicilii sunt ignoti: hinc ad instantiam Fisci quarta vice citantur, ut se ad hanc hæreditatem in residuo termino legali insinuent, secus hæc editas quæstionis in quota 9083 fl. p. consistens, Fisco cedditur. — Cracoviæ die 27 Novembri 1809.

Josephus Nikorowicz.
Lichocki. *Ex Consilio Fori Nobilium Cracoviensi*
Mąkolski. *Kuliczkowski.*

Ex parte Fori Nobilium Cracowiensis sub Protectione Napoleonis Magni Imperatoris Gallorum &c. &c. Omnibus quorum interest hisce notum redditur: Rdum Antonium Malatras die 21 Aprilis 1809 è vita hac ab intestato decessisse, & substantiam exiguam, in mobilibus exiguisque in pacificationem expensarum funeris converti debent, & in summa 200 Duc: apud Cidarium Paulum Seboen existente, reliquisse. — Cum autem huic Foro Nobil. de hæredibus hujus defuncti, nec de eorum domicilii loco constet, quare præsentibus omnes hi, qui jus aliquod ad hanc hæreditatem sibi competere putarent, citantur, ut in termino legibus præscripto, hæreditatem hanc eo certius adeant, quæ secus eadem, cum se se insinuantibus, legi conformiter pertractabitur. — Cracoviæ die 5 Decembris 1809.

Josephus Nikorowicz.
Lichocki. *Ex Consilio Fori Nobil. Cracoviensis.*
Mąkolski. *Kuliczkowski.*

Kamienica w Krakowie na ulicy S. Mikołaja pod dwiema Numerami 674 i 675 iest do sprzedania, ktoby sobie ią życzył nabyć, lub na dobra ziemskie zamienić, niechay się zgłosi do właściciela w teyże samey kamienicy mieszkaiącego.

Per Forum Nobilium Cracoviense Galliciæ Occidentalis sub Protektione Napoleonis Magni Imperatoris Gallorum &c. &c. — D. Barbara Dębicka præsentibus ad exhibendam declarationem de adeunda hæreddita, post Patrem Vitum Modestum Dębicki, hæc Fori Nobil: in termino unius anni sex septimanarum citatur, una informatur, quod partis hujus substantiæ ei obveniens, in Judicio asservetur; donec pro mortua declari non valebit. — Cracoviæ die 12 Decembris 1809.

Josephus Nikorowicz.
Lichocki. *Ex Consil. Fori Nobil. Cracoviensis.*
Mąkolski. *Kuliczkowski.*

Urząd Administracyyny Powiatu Krakowskiego z powodu zaniesioney prośby od Apolonii Musiałkowey, Włościanki z państwa Iwanowic, żony Jana Musiałki wydanego w roku 1796 do woyska Austryackiego, a za zmarłego prywatnie ogłoszonego, o pozwolenie weyścia w nowe śluby małżeńskie, wzywa ninieyszym każdego o śmierci lub życiu tegoż Jana Musiałki dokładną wiadomość maiącego, aby takowę Urzędowi Administracyynemu oznaymił i do wody wiadomości tey złożył. — Dan na Sessyi d. 20 Lutego 1810.

Henryk Xżę Lubomirski Prezes.
J. Wodzicki R. S. W.

Administracya jeneralna dóbr Narodowych nowo wcielonego kraiu do Xięstwa Warszawskiego podała przez gazety poprzedniesze do wiadomości wyszczególnienie dóbr Narodowych w dzierżawę więcey daiącemu puścic się maiących.

Gdy jednak po uszynionew teraz rozwadze okazało się, iż Fabryki żelazne w Suchedniowie i Samsonowie potrzebuią pomocy dóbr ościennych, przeto Administracya jeneral. dóbr Narodowych niniejszym do publiczney wiadomości podaie, iż Ekonomiie Kieleckа, i Iłżecka niebędą licytowane.

Działo się na posiedzeniu Administracyi jeneralney dóbr Narodowych nowo wcielonego kraiu. W Warszawie d. 9 Marca 1810.

J. Fredro.
Tadeusz Małowski, A. J. D. N. Sekretarz.

DODATEK DRUGI

DO Nru 25.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 28 Marca 1810.

DONIESIENIA.

Urząd Administracyyny Powiatu Krakowskiego.

Maiąc sobie nadesłaną przez JW. Ministra skarbowego wysokie rozporządzenie tyczące się Soli, z Woli Nayiaśnieyszego Pana pod dniem 11go Lipca 1808 roku datowane, istotną treść onego w następuiących punktach do wiadomości powszechney podaie

§. 1. Nikomu nie iest wolno kupować z magazynu Soli w celu sprzedawania takowey w całkowitych beczkach lub cetnarach.

§. 2. Każdy Soli potrzebuiący ieżeli iest z miasta, powinien wziąść zaświadczenie od Magistratow, ieżeli zaś ze wsi, od Zwierzchności Dworu swego do magazynu tego, w którym Sol kupić zechce.

§. 3. Bez takiego zaświadczenia magazyny nikomu nie tylko beczki iedney, ale nawet i cetnara nie sprzedadzą.

§. 4. Ktoby się ważył zakupioną na fundamencie takiego zaświadczenia dla siebie wyiednanego Sol przedawać w beczkach, lub cetnarach całkowitych komu inszemu, iednem słowem, gdy się pokaże, że takową mimo złożonego zaświadczenia, nie na własną swoią potrzebę, lecz dla zysku na handel kupił, i w całkowitych beczkach, lub cetnarach sprzedał, Sol zostanie zkonfiskowaną; a nadto obowiązanym będzie zapłacić za każdą beczkę kary zł. pol. 20, a od każdego zaś cetnara w tey że samey proporcyi.

§. 5. Z tey kary każdy uboczny delator odbierze w nagrodzie trzecią część wartości tegoż przekupstwa odkrytego, ktoremukolwiek magazynowi lub Solnemu Urzędowi doniesionego, gdy toż przekupstwo udowodni; a dwie trzecie części zaięte zostaną na Skarb.— Officyaliści zaś solni z obowiązku urzędowania swego winni są dobra skarbowego w tey mierze przestrzegać.

§. 6. Tym którzy dotąd Sól szynkowali po miastach i po wsiach, wolno będzie i daley szynkowaniem Soli się zatrudniać, lecz każdy szynkarz czyli handlarz obowiązanym iest zgłosić się do JO. Xięcia Jmci Prezesa Rządu Administracyynego Krakowskiego o takowe pozwolenie szynkowania Soli, ieżeli takowego ieszcze nie posiada, albo maiąc, toż winien go okazać.

§. 7. Za każde takowe pozwolenie zapłacić należy do kassy powiatowey Krakowskiey zł. pol. 6.

§. 8. Tym tylko, którzy takowe pozwolenie w ręku mieć będą, i udowodnią kwitem kassy Powiatowey, że zapłacili po zł. pol. sześć, wolno będzie nadal Solą handlować.

§. 9. Inszym wylegitymować się nie mogącym, a iednak Solą handluiącym, znaleziona im Sól zkonfiskowaną i wartość iey między Delatora i Skarb podzieloną będzie.

Oprocz tego ieszcze zapłacić zobowiązanym będzie, drugie tyle ile Sól zabrana warta, a to na wsparcie Instytutow ubogich i szpitalow.

§. 10. *Nie ma się rozumieć, iżby temu, który będzie miał pozwolenie do handlowania, czyli szynkowania Soli, wolno było kupować z magazynow skarbowych kilka beczek lub cetnaraw Soli, i takowe w całości znowu przedawać; owszem taki handel w cale iest zakazany, i szynkarzowi wolno będzie tylko przedawać na kwarty i na garce. — Szynkarz pozwolenie to przestępuiący, całkowite beczki lub cetnary soli przedawaiący, podpada karze sub §. 4to ustanowioney.*

§. 11. *Jeżeliby kto też ważył się drożey nad ułożoną taxę Sól w mieście i w Powiecie Krakowskim sprzedawać, w tedy wszystka u niego znayduiąca się zkonfiskowana i pozwolenie iemu odebrane bydź ma; oprocz tego za każdą kwartę drożey nad taxę przedaney soli, zapłaci kary zł. pol. 5 na rzecz ubogich.*

§. 12. *Szynkarz na wsi mieszkaiący ceną podług taxy ułożoney przedawać Sól będzie, pod karą w poprzedniczym §. ustanowioną.*

§. 13. *Taxa zawsze na drzwiach szynkarza każdego przybita bydź powinna tak, ażeby każdy mógł czytać, po czemu za kwartę soli płacić powinien.*

§. 14. *Wszystkich Urzędnikow skarbowych i policyynych, obowiązkiem będzie na to pilną mieć baczność, ażeby ninieyszemu urządzeniu we wszystkim zadosyć uczynione zostało; każda powolność lub porozumienie się z szynkarzami nieprzyzwoite, oddaleniem z służby publicznie ukaranym będzie.*

§. 15. *Urzędom, Magistratom i Zwierzchnościom wieyskim zaleca się ninieysze Urządzenie do wiadomości każdego podać; ażeby się na przyszłość nikt niewiadomością wymawiać nie mógł. — Taka iest wola Nasza do ktorey stosować się macie. Datt. w Warszawie dnia 11go Lipca 1808 roku. — Podpisano Tadeusz Dębowski, Minister Skarbu. — Alexy Potocki, Minister Policyi. — A. Gliński, Sekr. Jen.*

Zeby żaden szynkarz nadto nie zyskiwał z wyszynku Soli, i aby Publiczność niezdzierał; więc Urząd Administracyyny wspólnie z Radzcą wydziału Skarbowego JW. Dembowskim, ktoremu dozor i wykonanie tego urządzenia iest polecone, ułożył taxę po czemu kwarta i garniec Soli przedawana bydź ma. Przy układaniu tey taxy, nayprzod cena Soli, która w tym magazynie z ktorego szynkarz Sol kupił, wzięta iest za zasadę, do tey według słuszności przyłącza się proporcyonalny koszt przywozki tey soli z magazynu do domu szynkarza, tudzież 20 od sta zysku, iako to:

Cetnar Soli w magazynie skarbowym kosztuie w dobrey monecie zł. pol. 11, w Bankocetlach zaś ryń. 10 w takowym cetnarze iest kwart 45 kwarta więc każda kosztuie na mieyscu groszy polskich miedzianych 7 1/3, czyli na Bankocetle rachuiąc kraycarow 13 1/3. Garniec zaś groszy polskich 29 1/3 czyli w Bankocetlach graycarow 53 1/3.

Szynkarzowi wolno iest w Krakowie kwartę Soli przedawać po groszy pol. 8 2/3 czyli w Bankocetlach po kray. 16, to iest po czeskich 5 i kraycar. 1. zaś po wsiach i miasteczkach Powiatu Krakowskiego kwarta Soli po groszy pol. 9 czyli na Bankocetle kray. 17.

Urząd Administracyyny Powiatu Krakowskiego ninieysze Urządzenie względem Soli, aby do każdego doszło wiadomości, rozdrukowane do wszystkich Zwierzchności Dworskich, i Magistratow przez WWnych Kommissarzow Sekcyynych przeseła, oraz wszystkim WW. Xiędzom Proboszczom, Plebanom, z ambony ludowi w kościołach parafialnych zgromadzonemu przeczytać i przełożyć, niemniey, aby toż w Gazecie Krakowskiey umieszczone było, mieć chce. Dan w Krakowie d. 6 Marca 1810 roku.

(Podpisano) *Henryk Xiążę Lubomirski, Prezes.*
J. Seb. Dembowski, R. W. Skarb.
Felix Grodzicki, Sek. Jen.

Urząd Administracyyny Powiatu Krakowskiego podaie do publiczney wiadomości; 1) Nieiaka Brygarda Tybarowska po mężu Krzekowska zwana od lat sześciu od męża swego

w powiecie Bielskim mieszkaiącego zbiegły. 2) Od sądu kryminalnego Lubelskiego Karol czyli Korniło Nakasiuk z więzienia uszedł. 3) Od tegoż Sądu Lubelskiego Felix Zawadzki zbiegł z aresztu, wzywa się przeto każdy mogący dowiedzieć się o przebywaniu tych osób, ażeby one przytrzymał, i o tym do naybliższey Rządowey Zwierzchności, lub do tuteyszego Urzędu doniosł. Dnia 8 Marca 1810.

W Imieniu Nayiaśnieyszego Fryderyka Augusta, Króla Saskiego, Xiążęcia Warszawskiego.

Sąd Szlachecki Krakowski do publiczney podaie wiadomości, że dobra Guzow w powiecie Radomskim leżące Pani Ludwiki Radzimińskiey dziedziczne do Summy 175,781 zł. ryń. 10. kr. oszacowane, na prożbę prawem przekonywaiącego Pana Marcina Zawadzkiego na zapłacenie Summy 4000 zł. ryń. z prowizyami od dnia 28 Czerwca 1779 roku po 5 od 100 rachować się maiącemi, z całkowitey Summy 18,000 zł. pol. pochodzącey wyrokami, to iest Wysokiego Trybunału Krakowsk. pod dniem 13 Października 1806, i naywyższego Trybunału na ow czas Wiedeńskiego, pod dniem 19 Sierpnia 1807 roku sobie przysądzoney, przez publiczną Licytacyą dnia 18 Czerwca 1810 roku o godzinie 9 ranney tu w sądzie odbydź się maiącą, za następuiącemi warunkami sprzedane zostaną.

1wsze. Chęć maiący licytować ma 10 część ogólnego szacunku iako zakład (vadium) dla zabespieczenia licytacyi przed kommissarzami do sprzedarzy tychże dobr wyznaczonemi, przy licytacyi złożyć, która ma, gdyby ie zalicytował w Summę ofiarowaną policzoną będzie.

2gie. Kupuiący Summę przysądzoną 4000 zł. ryń. wraz z prowizyami od dnia 28 Czerwca 1779 po 5 od 100 rachować się maiącemi i kosztami prawnemi po skończoney licytacyi wdni 14, do depozytu sądowego złożyć winien będzie, iako też:

3cie. Resztuiącą summę z szacunku dobr wynikaiącą, po aprobacyi licytacyi, w przeciągu dni 14 także do depozytu sądowego wniesie.

4te. Kupuiący po dopełnieniu powyższych warunkow dekret dziedzictwa i w wiązaniu do dobr natychmiast otrzyma, w przypadku zaś:

5te. Gdyby ten, przepisanym ninieyszym kondycyom zadosyć nieuczynił, tedy traciąc vadium licytacya za nieważną uznana, nowa kosztem i szkodą iego rozpisana i uskuteczniona będzie.

Wszyscy zatem chęć kupienia maiący, w czasie i mieyscu wyżwyż wymienionym do stawienia wzywaią się, Wierzyciele zaś na tychże dobrach hypotekowani, napominaią się aby nieczekaiąc osobnych powołań. Pretensye swoie do protokółu Licytacyi wnieśli, albowiem gdy zaniedbaią, żadna na nich uwaga przy dzieleniu Summy z sprzedarzy pomienionych dobr zebraney, miana niebędzie.

W Krakowie dnia 6 Lutego 1810.

Bernard Dwernicki,
Mąkoski.
Lewicki.

Z Rady Sądow Szlacheckich Krakowskich.
Olearski.

W Imieniu Fryderyka Augusta Króla Saskiego Xcia Warszawskiego.

Sąd Szlachecki Krakowski do publiczney podaie wiadomości, że dobra Kowala i Dutszocina w powiecie Radomskim leżące Pani Ludwiki Radzimińskiey dziedziczne, do Summy 82,602 zł. ryń. 50 kr. oszacowane, na prożbę P. Marcina Zawadzkiego na zapłacenie Summy 3333 zł. ryń. 20 kr. z prowizyami po 5 od 100, od dnia zapisania oryginalney Summy 15,000 zł. ryń. rachować się maiącemi, wyrokami to iest: wysokiego Trybunału Krakowskiego pod dniem 13 Października 1806 i naywyższego Trybunału na ow czas Wiedeńskiego pod dniem 19 Sierpnia 1807 sobie przysądzoney, przez publiczną Licytacyą dnia 18 Czerwca 1810 roku, o godzinie ranney, tu w sądzie odbydź się maiącą za następuiącemi warunkami sprzedane będą:

1wsze. Chęć maiący licytować, ma dziesiątą część ogolnego szacunku, iako zakład (vadium) dla zabespieczenia licytacyi, przed Kommissarzami do sprzedarzy tychże dobr wyznaczonemi, przy licytacyi złożyć, ktora mu (gdyby ie zalicytował) w summę offerowaną policzoną będzie.

2gie. Kupuiący summę przysądzoną 3333 zł. ryń. 20 kr. z prowizyami od dnia zapisania originalney summy 15,000 zł. pol. (przysądzoną iednak summę nie przechodzącemi) rachować się maiącemi i kosztami prawnemi poskończoney licytacyi w dni 14 do depozytu Sądowego złożyć winien będzie, iako też:

3cie. Resztuiącą summę z szacunku dobr wynikaiącą po approbacyi licytacyi w przeciągu dni 14 także do depozytu sądowego wniesie.

4te. Kupuiący po dopełnieniu powyższych warunkow dekret dziedzictwa i w wwiązanie do dobr natychmiast otrzyma, w przypadku zaś:

5te. Gdyby ten, przepisanym nininieyszym kondycyom zadosyć nieuczynił, tedy tracąc vadium Licytacya za nieważną uznaną, nowa kosztem i szkodą iego rozpisana i uskutecznioną będzie.

Wszyscy zatem chęć kupienia maiący, w czasie i mieyscu wyżwyż wymienionym do stawienia się wzywaią. Wierzyciele zaś na tychże dobrach hypotekowani napominaią się, aby nieczekaiąc osobnych powołań pretensye swoie do protokułu licytacyi wnieśli, albowiem gdy zaniedbaią, żadna na nich uwaga przy dzieleniu summy z sprzedarzy pomienionych dobr zebraney, miana nie będzie.

W Krakowie dnia 6 Lutego 1810 Roku.

Bernard Dwernicki.
Mąkolski.
Jozef Lewicki.

Z Rady Sądow Szlacheckich Krakowskich
Olearski.

Donosi się Publiczności, iż Antoni Kornalski syn ekonom. z Kleszczowy, bywszy Sierżant, przez wzgląd na zalecenie z głowney kwatery woyskowey, był przez urząd Administracyiny Krakowski ustanowionym za magazyniera w magazynie w klasztorze u X. X. Dominikanow w Krakowie. Tenże poważył się od Dominikow niektórych zamiast siana i słomy in natura, pieniądze ceną umówioną za te furaże, na swoy zysk odbierać, był oddany do aresztu Policyinego; potym przy dokończeniu indagacyi zmyślił pismo uwolnienia i podpisy osób Urzęduiących. To samo gdy wiary nieznalazło, iednakowóż znalazł sposób ucieczki z aresztu Policyi w ten czas, gdy miał bydź sądowi Kryminalnemu oddany. Tenże Antoni Kornalski iest wzrostu więcey niż średniego, włosów brunatnych, oczów czarnych twarzy okrągłey, uciekł w mundurze granatowym, z wyłogami amarantowemi i z galonkami na rękawach, Sierżanta rangę oznaczaiącemi, na dniu 8mym Marca 1810 Roku. Przeto zaleca urząd Administracyiny wszystkim Zwierzchnościom i Magistratom, aby takowego zbrodniarza śledziły, i schwytane o tu do urzędu dostawiły.

Z Urzędu Administracyinego powiatu Krakowskiego dnia 9 Marca 1810. Roku.

Z Wydziału wojennego
R. Michałowski Rządzca.
Felix Grodzicki.

Sąd dominikalny Państwa Opatowa w Departamencie Radomskim sytuowany per traktuiący massę zmarłego bezdzietnie Faustyna Stryiewskiego powołuię niniejszem tak Wawrzeńca Stryiewskiego Brata iego (w kraiu Rossyiskim zamieszkałego) iako też innych sukcessorow, ażeby si w przeciągu Roku iednego i tygodni 6ciu zaopatrzywszy się legalnemi dowodami względem obięcia pozostałego maiątku w temże sądzie zgłosili się: ile że po upłynionem tem terminie iak prawo mieć chce postąpiono będzie.

W Opatowie dnia 15 Lutego 1810.

Olszewski S. D.